

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 69.

LESZNO, czwartek dnia 25-go marca 1937 roku

Rok XVIII

W 18 rocznicę powstania faszystów dyktator włoski gwałtownie zaatakował „anglikańskie pulpity katedralne“

Rzym. Mussolini po powrocie swoim z okazji 18 rocznicy założenia pierwszych bojowych oddziałów faszystowskich wygłosił z balkonu pałacu weneckiego przemówienie do zebranego tłumu, w którym nasamprzód wspominał o odbytej dopiero co podróży. Podróż ta — mówił — która nie była ani przyspieszona, ani skrócona, pozwoliła mi stwierdzić, że praca włoska przekształca pustynne stepy w ziemię zaludnioną i płodną, godną całkowicie dróg konsularnych starożytnego Rzymu.

Rocznica obecna przypada na chwilę, w której szaleje burza przeciw naszej znakomitej Italii faszystowskiej. Jest to burza papieru drukowanego. Ta podróż mętnego atramentu, do której logicznie dołączają się popisy oratorskie histerii i hipokryzji pewnych anglikańskich pulpitu katedralnych, gotowych zawsze widzieć źdźbło w oku cudzym, w niczym nie zdoła zakłócić naszego całkowitego spokoju, jako też spokoju, panującego w całym narodzie włoskim.

Z tej woli innych przeciwstawiamy naszą niezaprzeczną lojalność. — Kłamstwom innych przeciwstawiamy potężne techniczne tylko naszej prawdy. Znu i nienawiści innych — naszą świadomą pogardę.

Możemy pochwalić się, że obleżenie gospodarcze po 6 miesiącach zakończyło się kapitulacją oblegających. Niemniej jednak będzie rzeczą konieczną oświadczyć, że t. zw. kazanie zainscenizowane przez zawodowych pacyfistów, przygotowuje komplikacje i konflikty. Jest to nowy dowód, że ci właśnie zawodowi pacyfiści są istotnymi i groźnymi wrogami pokoju i współpracy europejskiej, której szczerze pragniemy, którą uprawiamy, dając tego dowód czynami.

Mówi się, że naród włoski łatwo zapomina. Jest to błąd — jeden z tych, które popełnia często cudzoziemski obserwator, niezorientowany i powierzchowny. Naród włoski ma bowiem pamięć świetną i umie czekać. Czekaliśmy 40 lat, aby pomścić Adulę, a jednak cel ten udało nam się osiągnąć. A jeżeli miało się wydarzyć, że pamięć narodu zawiedzie, wówczas my ją zbudzimy ostrym ukłóciem. — Czarne koszule, pamiętać i przygotować — oto jest upomnienie dzisiejszej uroczystości!

Rzym. Mowa Mussoliniego uważana jest tu jako odpowiedź zarówno na kampanię pewnych kół anglikań-

skich, które oskarżały ostatnio Włochy o okrucieństwo w Abisynii, jak i na stanowisko niektórych dzienników londyńskich, które donosiły, że Mussolini

przyspieszyć miał swój powrót z Libii z powodu niepowodzeń wojennych w Hiszpanii, gdzie ochotnicy włoscy ponieść mieli klęskę.

Z wojny domowej w Hiszpanii Przygotowania do nowej ofensywy powstańców

Salamanca, 23. 3. Gwałtowne ataki wojsk rządowych na pozycje powstańcze pod Aravaca na drodze między Madrytem a Escuralem zostały odparte przez powstańców, którzy w kontrataku zajęli pozycje nieprzyjacielskie. Rządowcy pozostawili na placu walki 15 zabitych.

Na pozostałych odcinkach panuje spokój. Na odcinku frontu Guadalajary wojska powstańcze w dalszym ciągu przeprowadzają konsolidację i organizację terenów zajętych podczas ofensywy w czasie od 8 do 15 marca. Nowa ofensywa powstańcza znajduje się w stadium przygotowań.

Ofensywa powstańców pod Cordobą.
Cordoba, 23. 3. Korespondent

Havasa donosi, iż ofensywa wojsk powstańczych, wszczęta niedawno na odcinku północnym Cordoby zaznaczyła się wczoraj dalszymi poważnymi postępami.

Operacje zaczęły wzdłuż linii kolejowej Cordoba—Madryt pomiędzy stacjami Belmez i Espiel w kierunku północno-wschodnim. Kolumna wojsk powstańczych z trudnością posuwała się naprzód po przez drogi zawałone śniegiem. Pierwsze linie rządowe zdobyto po zaciętej walce, ale w pobliżu linii kolejowej do Ciudad Real spotkało się z silnym oporem wojsk rządowych. Nadchodząca noc przerwała akcję, jedynie artyleria była w dalszym ciągu czynna.

Król Belgów w Anglii

Konferencje z przedstawicielami rządu brytyjskiego Belgia zabiega o utrzymanie niezależności

Londyn, 23. 3. Dziś rano przybył do Londynu król Belgów Leopold III. Przyjazd jego do Anglii stał się przedmiotem komentarzy w prasie angielskiej.

„Evening Standard“ twierdzi, że Anglia odnieść się przychylnie do belgijskich żądań zachowania niezależności, wolnej od wszelkich aliansów i zobowiązań militarnych w konfliktach europejskich. Rząd angielski przyznaje Belgii prawo określenia stanowiska w Europie pod warunkiem jednak, że wypełni ona zobowiązania, zawarte w statucie Ligi Narodów. Takie samo

stanowisko zajmuje wobec żądań belgijskich i Francja.

Pismo to podkreśla, że mocno interesuje się przebiegiem rokowań Belgii z Francją i Anglią — Polska, bowiem rząd polski zdaje sobie sprawę, że całkowite usunięcie się Belgii od udziału w sprawach międzynarodowych byłoby niebezpieczne dla francusko-polskiego sojuszu.

W pierwszym dniu swego pobytu w Londynie król belgijski Leopold odbył szereg konferencji z przedstawicielami rządu angielskiego.

W. Komisarz L. N. w Gdańsku u min. Becka

Warszawa. Min. Beck przyjął w Cannes Wysokiego Komisarza Ligi Narodów prof. Karola Burckhardta.

W rozmowach na temat Gdańska ustalono zgodnie, że urząd Wysokiego Komisarza, stosownie do zadań Ligi Narodów, winien służyć sprawie pokoju i że obowiązkiem jego jest łagodzenie mogących powstać tarć i sporów.

Powódź na Litwie i Łotwie

Ryga. Z Kowna donoszą: Po pożegnaniu niebezpieczeństwa powodzi w samej stolicy Litwy nadchodzą wiadomości o powodziach z całego terenu Litwy oraz z Kłajpedy.

W pobliżu miejscowości Jurbarek nad Niemnem komunikacja została całkowicie przerwana. Poziom rzeki podniosł się o 8 m. ponad stan normalny. W kilku wsiach woda zalała domy.

Ryga. Pomimo wyłożonej akcji policji i straży pożarnej spustoszenia wyrządzone przez powódź w pobliżu miejscowości Ogre nad Dźwiną są bardzo znaczne.

Zniszczeniu uległy wielkie przestrzenie pól wraz z zasiewami jesiennymi. Ołbrzymie zwaly łodów uszkodziły ściany domów i zabudowań gospodarskich.

Pomimo wysadzania za pomocą dynamitu zatorów lodowych, poziom wód nie obniżył się i wynosi wciąż jeszcze 10 m. ponad stan normalny. Na miejsce katastrofy przybyli min. spraw wewn. Gulbis i dowódca armii, gen. Berkis.

Rekord „Normandii“

Paryż, 24. 3. Kapitan parowca „Normandie“ nadesłał depeszę, zawiadamiającą, że statek przebył Atlantyk — 2967 mil w 4 dni 6 minut 23 sekundy, t. j. z przeciętną szybkością 30,99 węzłów, bijąc w ten sposób rekord.

Wicem. sprawiedliwości

Warszawa, 23. 3. Jak się dowiadujemy, następcą wiceministra Ścieżkowskiego w Ministerstwie Sprawiedliwości ma być adw. Chelmoński, prof. Uniwersytetu wileńskiego.

Skąd biorą fundusze komuniści we Francji?

Dep. Doriot demaskuje akcję subwencyjną Moskwy

Paryż. Przywódca francuskiej partii ludowej deputowany Doriot udzielił na konferencji prasowej wyjaśnień na temat wniosku, jaki zamierza złożyć w Izbie deputowanych w sprawie wyłonienia komisji parlamentarnej, celem zbadania finansów francuskiej partii komunistycznej.

Doriot oświadczył, że od r. 1920 do 1937 francuska partia komunistyczna otrzymała z Moskwy tytułem subsydiów sumy wahające się od 200 do 250 milionów fr. Jednym z dowodów, na jakim Doriot opiera oskarżenie, jest fakt istnienia niezwykle kosztownego i rozgałęzionego aparatu, jaki utrzy-

muje partia komunistyczna, które to sprawy Doriotowi, byłemu wybitnemu komunistcie są doskonale znane.

Aparat francuskiej partii komunistycznej dzieli się wedle słów Doriota na dwie części: aparat ściśle francuski obejmujący swym zasięgiem robotników francuskich, a składający się z przeszło 200 płatnych funkcjonariuszów, oraz aparat wyspecjalizowany w dziedzinie propagandy wśród robotników-obcokrajowców. Każda grupa narodowościowa posiada osobnych funkcjonariuszów oraz własny tygodnik, finansowany przez partię.

Na specjalną uwagę zasługuje sze-

roko rozbudowana prasa komunistyczna w języku francuskim, obejmująca dziennik „Humanité“, 42 tygodniki, wydawnictwa dla młodzieży oraz różne wydawnictwa periodyczne, nieraz luksusowe, ukazujące się zależnie od okoliczności. Specjalnie dużo pieniędzy pochłania istniejące przy partii towarzystwo wydawnicze, zajmujące się wydawaniem książek i broszur. — Poza aparatem partyjnym, partia komunistyczna udziela subsydiów całemu szeregowi organizacji i stowarzyszeń, znajdujących się w orbicie jej wpływów.

Aresztowania

Wilno. Na tle wybuchu bomby na zebraniu Stronnictwa Narodowego przeprowadzono rewizję w lokalu redakcji „Dziennika Wileńskiego“ oraz u szeregu rozmaitych działaczy.

Dokonano następnie aresztowań. Mł. został aresztowany aplikant adw. Kownacki z żoną, przywódca Młodzieży Wszechpolskiej Świeczewski i i.

Żydowska afera przemysłnicza

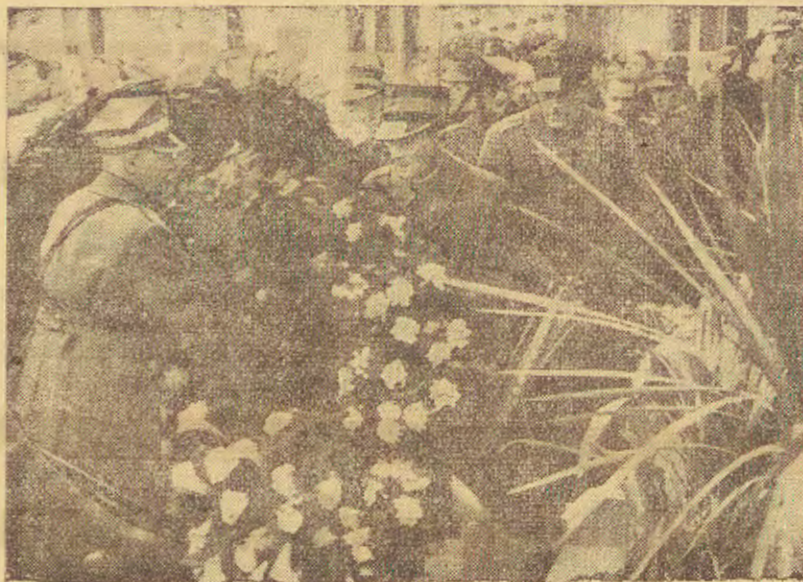
Przy pomocy samochodu przewożono masowo sacharynę i kamienie zapalowe

Katowice. Prowadzący składnice „eksportowe” sacharyny w Bytomiu Żydzi Rosenbaum, Guttman i Noher zajmowali się przemysłem do Niemiec różnych towarów a przede wszystkim marek i nie mogli się wykazać wpłaceniem do banku odpowiedniej do ilości sprzedanej sacharyny oraz kamieni zapalowych dewiz polskich. Władze niemieckie zarządziły aresztowanie ich, jako szkodników zarówno dla Polski jak i Rzeszy.

Rosenbaum aresztowano, jednak Guttman i Noher zdołali zbiec do Polski, lecz zostali ujęci. Równocześnie wobec uzyskanych w międzyczasie dowodów od władz niemieckich i własnych wyników dochodzeń, straż graniczna przytrzymała jako dalszych współuczestników tej afery — Abrahama Żelkowicza z Katowic i Helenę Bernas oraz Jana Schweinitza z Chorzowa.

Na skutek nawiązanej z okazji tej afery współpracy z władzami niemieckimi, zdołano uzyskać brakujące dowody, rozmiarów winy rodziny Kantorów i współwyznawców. Okazuje się że szajka ta wprowadziła na rynek polski kilka tysięcy kilogramów sacharyny i kamieni zapalowych, tak, że pierwsze obliczenia ustalające straty skarbu na około miliona złotych nie są przesadzone a raczej ustalają one dolną granicę. Łącznie w sprawie afery sacharynowej rodziny Kantorów

znajduje się w więzieniu 12 osób. Jak się okazuje przenikanie sacharyny i kamieni zapalowych odbywało się masowo przy pomocy samochodu.



Moment składania przez marsz. Rydza-Śmiego wieńca na stopniach Belwederu w dniu 19-go marca br.

Sensacyjne wyniki śledztwa

w sprawie potwornej katastrofy w New London

London. Jak donoszą z Nowego Jorku, śledztwo w sprawie przyczyn strasznej katastrofy eksplozji w szkole w New London wzięło nieoczekiwany obrót. Dyrektor szkoły William Shaw złożył mianowicie sensacyjne zeznanie przed wojskowym sądem śledczym, które wyjaśniło całkowicie przyczynę katastrofy.

Okazuje się mianowicie, że kierownik szkoły, zamierzając wprowadzić oszczędności w ogrzewaniu gmachu szkoły, polecił dokonać przyłączenia swych rur gazowych do rur przywrotnego towarzystwa, które biegły w ziemi pod gmachem szkolnym. W ten sposób szkoła, bez wiedzy owego towarzystwa, używała jego gazu do ogrzewania. W dalszym ciągu swego zeznania dyr. Shaw, którego syn rów-

nież zginął w katastrofie, przyznał, że kilku rzeczoznawców ostrzegało go przed możliwością eksplozji, oraz, że instalacja nie była w porządku. Wiele przewodów nie miało wentyli a przewody kończyły się w murach. Tak więc nieszczęśliwa instalacja oraz kradziony gaz, stały się przyczyną strasznego nieszczęścia.

Prowadzone na miejsce śledztwo wykazało ponad to, że bezpośrednią przyczyną zapalenia się nagromadzonych gazów była iskra z kontaktu elektrycznego.

Po tych zeznaniach dyrektor zalał się całkowicie. Ogłoszona oficjalna lista ofiar podaje, że zginęło 426 ludzi.

Zwycięzca w konkursie szopenowskim zdobył serce urodziwej Warszawianki

Warszawa, 24. 3. W sferach muzycznych Warszawy krąży wiadomość, że pianista sowiecki Jakub Sak, zdobył podczas swego dwutygodniowego pobytu w Warszawie nie tylko pierwszą nagrodę w konkursie szopenowskim, ale i... serce pewnej urodziwej Warszawianki, córki zamożnego kupca stołecznego.

Sak zamierza poślubić swą wybrankę w Warszawie w najbliższym czasie. Obecnie odbywa on tournée po Polsce, następnie wyjedzie do Szwajcarii, a stamtąd powróci do Warszawy i wówczas odbędzie się ślub.

Nie jest to zresztą pierwszy tego rodzaju wypadek. Podczas II konkursu szopenowskiego zdobywca drugiego miejsca ośmielił pianistę węgierskiego Imre Ungar poznać również pewną Warszawiankę i ożenił się z nią.

Śmierć staruszki w płomieniach

Srem. W Pecnie pod Mosiną zdarzył się straszny wypadek. 73-letnia Fryderyka Lindmann rozpałała w mieszkaniu swego zięcia, Gustawa Silbernagla, ogień w piecu kuchennym. W pewnym momencie wskutek nieostrożności, zapaliła się na niej odzież i zwinim domownicy, zaalarmowani jej wołaniem o ratunek, nadbiegli, nieszczęśliwa staruszka płonęła już jak pochodnia.

Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił dr Skarżyński z Czempińska. Staruszka odniosła szereg ciężkich poparzeń trzeciego stopnia i po kilkunastu godzinach zmarła wśród strasznych męczarni.

Tajna ruletka w Poznaniu

Poznań. Od pewnego czasu wśród zamożnych sfer stołecznej Wielkopolski krążyły pogłoski o istnieniu tajnej ruletki. Dobrze zakonstruowana ruletka cieszyła się ogromnym powodzeniem. Na ślad jej natrafiły wreszcie władze bezpieczeństwa, które po dłuższych obserwacjach ujęły wszystkich graczy w ruletkę.

Stwierdzono, że organizatorem tej hazardowej gry jest znany na gruncie poznańskim kupiec Tarkowski. Poza nim poznańskie Monte Carlo miało jeszcze kilku akcjonariuszów.

Zatrute źródło

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.

30

Jak wynikało z objaśnień, które zdobył przy pomocy Żabina, tutaj właśnie miała zamieszkiwać owa tajemnicza nieznajoma, którą los postawił mu na drodze i którą pokochał od pierwszego spojrzenia.

Daniel dowiedział się przede wszystkim, że nieznajoma nazywa się Renata de Brucourt, że jest córką niestępcy bogatego człowieka i że każdego roku od chwili, kiedy jej ojciec stał się właścicielem tego pałacu, przepędza w nim listopad i grudzień w towarzystwie guwernantki, podczas gdy pan de Brucourt przebywa w zakładzie metalurgicznym w Cerennes, którego jest głównym akcjonariuszem.

Panna de Brucourt powraca do Paryża dopiero w styczniu, bawi tam całą zimę, biorąc udział w różnych zabawach wraz z ojcem, który zamierza wydać ją za mąż, aby uwolnić się od odpowiedzialności.

Zaopatrzonej w taką informację, Daniel pisał żądzą jak najprędzej dostać się do pałacu. Pragnął przynajmniej obejrzeć miejsce, gdzie znajdowała się istota, która wywierała taki wpływ na jego życie.

Żabin, dowiedziawszy się o postanowieniu młodzieńca, nie omieszkiał udzielić mu ostrzeżeń i rad.

— Ta dziewczyna musi być źle wychowana. Jest z pewnością bogata, aby miała jakiegokolwiek zalety. Miej się na baczności, moje dziecko, i nie daj się uwieść iluzjom. Bo później mocno byś żałował, pozwoiliwszy zbyt wcześnie przemówić sercu.

Przy tych słowach głos sierżanta drżał, jakby obawiał się dla Daniela smutnych następstw z awantury, w którą wplątał się mimowoli.

Daniel jednak zupełnie go uspokoił i odjechał z głową, pełną entuzjazmu, z sercem, przepełnionym uczuciem.

Zatrzymał się dopiero przed pałacem. Ukrywając się za wielkim drzewem, mógł wszystko widzieć, nie będąc widzianym.

W Normandii, jeśli mówiąc listopad nie jest dżdżysty, dni są tak łagodne, jak ostatnie chwile jesieni na południu.

Słońce świeciło jasno, rozpraszając lekką mgłę, unoszącą się nad ziemią i wodą, a zamek jaśniał w oddali całym swym przepychem i pięknocią.

— Więc tam mieszka moja droga Renata — rzekł do siebie. — Czy ją ujrzę? Czy zasłuże sobie na to szczęście, aby mi się ukazała? A jeżeli wzrok jej padnie na mnie, czy przy-

pomni sobie rysy nieznane go człowieka?...

SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU.

Zaledwie skończył powyższy monolog ze stajni wyszedł masztalerz, prowadząc za uzdę osiadanego rumaka. Zatrzymał się przed tarasem, rzucając na konia baczem okiem, który tymczasem żuł niecierpliwie wędzidło i rad byłby puścić się z wiatrami w zawody.

Prawie w tej chwili jakaś kobieta, ubrana w amazonkę, pojawiła się na stopniach, wiodących do głównych drzwi pałacu.

— To ona! — zawołał Daniel.

Nachylił się, aby widzieć lepiej. Była to rzeczywiście Renata de Brucourt. W pełni światła zajaśniała całą świetnością swych wdzięków, oślepiając oczy tego, który ją uwielbiał. Dla niego wszystko miało szczególny urok, poczynając od amazonki z suknią aż do brązowego kapelusika z długim piórem i spływających z pod niego bujnych włosów młodej dziewczyny.

Renata schodziła na taras i, zbliżwszy się do konia, pieściła go ręką, a równocześnie masztalerz przykładał, aby pomóc swej pani w umieszczeniu się na siodle.

Podskoczyła zreźnie i lekko i schyliła się, by ująć w ręce trzęble. Ale w tej chwili, zanim zdołała silnie osa-

dzić się w siodło, koń dał susa.

Renata, nie tracąc przytomności, pochwyciła go za grzywę. Gdyby nie ta ostrożność, byłaby niezawodnie spadła ze strzemięcia.

Koń ruszył z kopyta. Przerazony masztalerz rzucił się za nim w pościg. Daniel nie mógł powstrzymać okrzyku. Obawa śmiertelna przykuła go do miejsca.

Koń przebiegł tuż koło niego, szalał coraz więcej, mimo, że Renata usiłowała powstrzymać go całą siłą.

Na krzyki masztalerza wybiegli wszyscy słudzy i domownicy z pałacu. Pęd rumaka stawał się coraz gwałtowniejszy i z szybkością strzały mknął naosłep.

Daniel z przerażeniem dostrzegł, że koń zbliża się do bariery, odgradzącej park od drogi. Nie uległo wątpliwości, że rozbije się o tę zapora i narazi na niechybną śmierć nieszczęśliwą jeźdźczynię.

Nie zastanawiając się nad niebezpieczeństwem, na jakie się naraża, instynktownie pobiegł. Nie widział przed sobą nic, jak tylko Renatę, która łabotała chwilą mogła stać się ofiarą śmierci.

Przybył do bariery ledwo odychając. Z drugiej strony pędził koń, pokryty pianą, szalejący, wściekły.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Fantazja czy prawda?

Olbrzymi spadek przypadnie potomkom polskiego wychodźcy do Ameryki?

Cała Rumunia jest pod wrażeniem sensacji o olbrzymim wprost spadku amerykańskim, dochodzącym do miliardów lei.

Do Czerniowic przybyły dwie osoby z Bukaresztu, które w wyniku długich i mozolnych poszukiwań w całej Rumunii, doszły do pewności, że one są właściwie jedynymi uprawnionymi do dziedziczenia tego fantastycznego wprost spadku, znajdującego się dotąd w Ameryce.

Przed 80 laty.

We wsi Bosance obok Suceawy w Rumunii postanowił pewnego dnia w roku 1856, a więc przed 80 laty młodzienc, nazwiskiem Leopold Ludwik Dembicki, opuścić swój dom rodzinny i wyruszyć w daleki świat. — Udał się do Lwowa, gdzie właśnie rozpoczęto budowę linii kolejowej Lwów-Czerpiowce-Jassy. Dembicki okazał się niezmiernie zręcznym młodziencem, to też wkrótce kierownicy robót polubili go bardzo i powierzyli mu szereg ważnych spraw nadzorczych. W końcu zebrał on znaczną kwotę pieniędzy, która umożliwiła mu przede wszystkim zrealizowanie swoich planów — udanie się do Ameryki.

W krótkim czasie fantastyczny majątek.

Dembicki wysiadł w miejscowości Austin, w stanie Teksas, na granicy Meksyku, gdzie rozpoczął pracę przy wydobywaniu złota. I tu mu się powiodło. W ciągu wielu lat doszedł biedny emigrant do olbrzymiego majątku. A kiedy w roku 1912 zmarł, pozostawił fantastyczny wprost majątek, na który złożyło się 600 milionów dolarów w gotówce, dwie kopalnie złota, 18.000 ha terenów naftowych, rafinerie i t.

Ten olbrzymi wprost majątek czeka swoich spadkobierców. W Ameryce nie pozostawił zmarły miliardera żadnych krewnych. Gdy opuścił dom rodzinny pozostawił 3 braci i 1 siostrę. Bracia w międzyczasie zmarli, siostra zaś Maria Dembicka wyszła za mąż za kupca bukareszteńskiego niejakiego Osmanowici. Małżonkowie mieli 4 synów i jedną córkę.

Przypadek.

Dzieci te są więc jedynymi prawnymi dziedzicami olbrzymiej fortuny. Nie wiedzieli one wogóle o niczym i dopiero w ubiegłym roku, kiedy sprawę tę poruszyły dzienniki — egzemplarz takiego pisma dostał się przypadkowo w ręce jednego z braci Osmanowici, który doszedł do przekonania, że zmarły był jego dziadkiem. Wobec tego rozpoczął on starania o uzyskanie spadku. Natychmiast udał się do konsulatu amerykańskiego, gdzie mu oświadczono, że winien przedłożyć niezbędne dokumenty udowadniające ściśle pokrewieństwo ze zmarłym.

Aby uzyskać wszelkie dokumenty wyjechali bracia włąb Rumunii. Bracia Osmanowici udali się w towarzystwie adwokatów do Bosance, gdzie zetknęli się ze starym 90-cio kilkuletnim wieśniakiem niejakim Sergiuszem Merentem, który był przyjacielem zmarłego, który opowiedział dokładnie jak to Dembicki opuścił dom rodzinny i udał się w świat i jak następnie nadeszły wieści o jego olbrzymiej fortunie.

Spadkobiercy w rozmowie z dziećmi pikarzami oświadczyli, że do nich zwrócili się obecnie adwokaci, którzy gotowi są poczynić wszystko, celem wydobycia przypadającego im spadku, ponadto zgłosili się bankierzy, któ-

rzy tę sprawę pragną finansować. W tym stanie rzeczy krewni ci wyjadą w najbliższym czasie do Ameryki.

Sprawa interesuje całą Rumunię,

której obywatele nagle otrzymają tak dużą fortunę. Należy poszukać również krewnych Dembickich na terenie Polski.



Z dniem 1 kwietnia br. ukażą się w obiegu powyższe znaczki pocztowe w cenie 5 gr., 10 gr., 15 gr., i 20 gr.

Emocje w Senacie

Ostatnie posiedzenie Senatu obfitowało w sensacje Sądy przysięgłych utrzymane. — Sprawa ustawy emerytalnej

Warszawa. W poniedziałek odbyło się ostatnie posiedzenie Senatu w obecnej sesji. Był to dzień pełen emocji. Dwa projekty rządowe zostały odrzucone przez Senat, a mianowicie projekt o zniesieniu sądów przysięgłych odesłano do komisji i podobnie też odesłano z powrotem do komisji nowelizację projektu ustawy emerytalnej. Nastąpiło to na wniosek posła Ostafina. Trzecią zaś sensacją było zjawienie się na posiedzeniu Senatu marszałka Śmigłego-Rydza, który przez około trzy kwadranse przysuchiwał się dyskusji senackiej, przybywszy za wcześnie na herbatkę do marszałka Prystora. Kiedy nastąpiła przerwa, marszałek udał się do marsz. Senatu.

Batalia o sądy przysięgłych była bardzo zacięta. Stanowisko komisji prawniczej przedstawił sen. Staniewicz i zwrócił uwagę, że odrzuciła ona projekt ustawy, o zniesieniu tych sądów. Stanowisko mniejszości uzasadniał sen. sen. Terlikowski, podkreślając ponownie, że jest ona za zniesieniem sądów przysięgłych. W bardzo obszernej dyskusji za i przeciw przemawiało po

kilku senatorów. Senatorowie wielkopolscy Jeszke i Głowacki wypowiedzieli się za zniesieniem sądów przysięgłych, sen. Jagrym-Maleszewski zaproponował odesłanie sprawy do komisji prawniczej.

Minister Grabowski w dłuższym przemówieniu umotywowował stanowisko rządu z punktu widzenia prawniczego, wskazując na konieczność unifikacji sądownictwa. Zwraca uwagę, że nawet w Małopolsce opinie co do sądów przysięgłych są podzielone. W czasie przemówienia ministrowi kilka razy przerywano okrzykami i rozmaitymi uwagami.

Po ministrze sen. Bobrowski stwierdził, że Sejm i Senat pracowały ostatnio w warunkach anormalnych. Tempo prac musiało obniżyć ich poziom. Pracując w takim tempie, nie można załatwić tak ważnych spraw i dlatego zaproponował, ażeby ich nie załatwiać zbyt pośpiesznie i odesłać je jeszcze raz do komisji.

Odesłano również do komisji projekt nowelizujący ustawę emerytalną i to wbrew stanowisku Sejmu.

Krwawa parada policji

Demonstranci zaatakowali policję amerykańską na Portorico

London, 22. 3. W Ponce, mieście portowym na Portociro, policja amerykańska urządziła z okazji święta policyjnego wielką paradę. W pewnej chwili na defilującą oddziały policjantów, posypały się strzały z grupy członków organizacji nacjonalistycznej.

Paradująca policja przerwała defiladę, skierowała swe karabiny w

stronę strzelających. Walka rozszerzyła się na kilka ulic. Policja zmuszona była użyć przeciwko demonstrantom karabinów maszynowych i bomb z gazami łzawiącymi.

Podczas walki zabitych zostało 12 osób, a 175 odniosło rany. Aresztowano 22 mężczyzn i 40 kobiet.

Nowy biskup-sufragan na Śląsku

Katowice. W miejsce zmarłego przed kilku tygodniami śp. ks. biskupa dr Teofila Bromboszcza mianowany został przez Stolicę Apostolską diecezji śląskiej biskupem-sufraganem dotychczasowy kanclerz katowickiej Kurii Biskupiej, ks. Juliusz Bienek.

Termin konsekracji nowego ks. bisk. sufr. nie został dotychczas ustalony, nie nadeszła bowiem jeszcze papieska bulla nominacyjna. Najprawdopodobniej jednak konsekracja odbędzie się w kwietniu b. r.

Komisja ministerjalna w gimnazjum

Warszawa, 23. 3. Pan minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego wyznaczył specjalną komisję ministerjalną dla zbadania stosunków w państwowym gimnazjum im. Czarnieckiego w Chełmie Lubelskim.

Ze względu na ferie świąteczne komisja ta rozpocznie swe czynności na miejscu w początku kwietnia br.

Śmierć dwojga dzieci w łaźni

Białystok. We wsi Kobylino gminy Filipów pow. Suwalski spało się w łaźni dwoje dzieci Władysława Kalinowskiej.

Drobna suma

wysłana przekazem pocztowym, stanowiąc będzie miły upominek świąteczny. — Wysłanie i doręczenie przekazu pocztowego do sumy 20 z kosztuje tylko 20 gr., a ponad 20 z do 50 zł tylko 40 gr. łącznie z korespondencją na odcinku przekazowym.

ZE SPORTU

4 kwietnia start Ligi Okręgowej

Terminarz zawodów przedstawia się następująco:

4 kwietnia, godz. 15: Ostrovia — Warta.

11 kwietnia, godz. 11: Korona — Polonia, Legia — Warta, godz. 15: K. P. W. Ostrów — H. C. P., godz. 16: KPW Poznań — Ostrovia.

18. kwietnia, godz. 11: HCP — Warta, godz. 15: Ustrowia — Korona, Polonia — KPW. Poznań.

25 kwietnia godz. 11: Warta — Polonia, Legia — Korona, godz. 15: Ostrovia — KPW. Ostrów, godz. 16: KPW Poznań — HCP.

2 maja godz. 11: Warta — KPW Poznań, godz. 11: HCP — Ostrovia, godz. 15: Polonia — Legia, KPW Ostrów — Polonia.

3 maja godz. 11: Warta — KPW Poznań, HCP — Ostrovia, godz. 15: Polonia — Legia, KPW Ostrów — Korona.

6 maja godz. 15: KPW Ostrów — Warta.

9 maja godz. 11: HCP — Polonia, Legia — Ostrovia, godz. 15: Korona — KPW Poznań.

23 maja godz. 11: Warta — Korona, KPW Poznań — KPW Ostrów, godz. 15: Ostrovia — Polonia, godz. 16,30: Legia — HCP.

31 maja godz. 11: Korona — HCP, Legia — KPW Poznań, godz. 15: Polonia — KPW Ostrów.

13 czerwca godz. 15: KPW Ostrów — Legia.

Jest to druga seria rozgrywek mistrzowskich. W pierwszej serii, rozegranej jesienią ubiegłego roku kolejność w tabeli jest następująca:

1. HCP.	11:3	38:14
2. Legia	9:5	16:11
3. KPW. Poznań	9:5	15:13
4. Polonia Leszno	8:6	19:22
5. Warta	7:7	19:15
6. Ostrovia	5:9	7:16
7. Korona	5:9	8:24
8. KPW Ostrów	2:12	8:15

Wiadomości z Wielkopolski

KĘPNO

W Grabowie odprowadzono na miejsce wiecznego odpoczynku zwłoki śp. Idziego Kubasika, zamordowanego przez własnego zięcia W. Kładę. Zmarły cieszył się wśród społeczeństwa powszechnym szacunkiem, to też tłumy ludności brały udział w pogrzebie.

KOŹMIN

Sąd Okręgowy z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Koźminie rozpatrywał w dniu 20 bm. sprawę karną o krwawą bójkę, jaką rozegrała się w dniu 27. grudnia ub. r. na zabawie tanecznej w Borzęcizkach. W czasie bójki zadano J. Krzyżaniakowi śmiertelną ranę w głowę, skutkiem której zmarł on niebawem. Na ławie oskarżonych zasiadli młodociani robotnicy z Borzęcizek i Bulakowa: Czesław Antczak, Marcin Gruchot, Fr. Półrolniczak, St. Wytryszczak i Józef Niewiada. Przewód sądowy nie wykazał który z oskarżonych zadał śp. Krzyżaniakowi śmiertelną ranę, ponieważ przesłuchani świadkowie bójki nie zauważyli wśród ogólnego zamętu sprawcy zabójstwa. Przewód sądowy wykazał jednak, że oskarżeni brali czynny udział w bójce, a śp. Krzyżaniak używał rewolweru. Po naradzie sąd skazał Czesława Antczaka na 10 miesięcy więzienia, Marcina Gruchotę i Fr. Półrolniczaka na 8 miesięcy więzienia bez zawieszania, zaś Wytryszczaka i Niewiadę sąd uwolnił.

LWÓWEK

W ub. sobotę na szosie pod Pakosławiem samochód dyrektora maj. Brody p. Kimmla, zdążający do Chraplewa, wpadł do rowu, wywracając się do góry kołami. Jadąca w samochodzie żona dyrektora została wyrzucona 10 metrów od miejsca wypadku na rozmołotą pole, szczęśliwie unikając śmierci. Szofer został dotkliwie pokaleczony odłamkami szyby.

NOWY TOMYŚL

Z inicjatywy Tow. śpiewu „Chopin” odbył się w sali p. Olejniczakowej koncert wokalny na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych. Ze względu na charytatywny cel społeczeństwo poparło akcję w zupełności. Koncert ten stanowił prawdziwą atrakcję, a śpiewaków darzono niemiłkącymi oklaskami.

OBORNKI

W sobotę w godzinach wieczornych wystrzałem z browninga zabawiał się życia 28-letni tapicer Fr. Prajs, zamieszkały w Obornikach przy ul. Dworcowej. Tragicznie zmarły osierocił żonę oraz jednorocznego synka. Przybyły lekarz dr. Ciecierski stwierdził zgon. Przyczyną rozpacznego kroku były nieporozumienia rodzinne. Wypadek ten jest dla rodziny tym boleśniejszy, gdyż w czwartek ojcu denata Stanisławowi Prajsowi w UścikóWKu zgorzała większa część zabudowań gospodarczych.

OSTRÓW

Zjazd rady „Sokoła” okręgu ostrowskiego odbył się pod przewodnictwem prezesa okr. ostrowskiego p. adw. Kubiaka. Na 32 gniazd było reprezentowanych 28. Członków liczy Okręg zgórą 1.000. Prezesem obwodu wybrano p. adw. Kubiaka, który urząd ten sprawuje od 10 lat. Zamiast zlotu okręgowego uchwalono urządzić trzy zloty obwodowe i to w Ostrowie, Kaliszu i Ostrzeszowie. Obrady zjazdowe trwały blisko 5 godzin. Dzielnice reprezentowali pp. Kołodziejka i Konwiński z Poznania.

CHODZIEŻ

Na dyszel wozu wpadł powiatowy lekarz weterynarii p. Lapis na szosie w okolicy Szamocina, gdy jadąc motocyklem, chciał wyminąć pewną furmankę. Ciężko rannego przewieziono do lecznicy w Poznaniu.

FOTOGRAF

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Poniec

Akademia ku czci św. Józefa. W niedzielę, dnia 21. bm. odbyła się w sali Domu Katolickiego uroczysta akademicka ku czci św. Józefa, urządzona przez Stow. Kat. Robotników Polskich. Słowo wstępne wygłosił ks. prob. Sztukowski, zachęcając do dalszej wyteźonej pracy. Następnie prezes p. Grzeszkowiak podał program, poczym wszyscy zaśpiewali: „Szczęśliwy, kto sobie Patrona”. Dalej została wygłoszona deklaracja p. „Św. Józef”. Bardzo treściwy referat „Św. Józef patronem robotników” wygłosił p. Michalski. Nastąpiła druga deklaracja i piękna jednoaktówka „Św. Józef pracuje”. Na zakończenie akademii zaśpiewano: „Boże, coś Polskę”.

Przeszło 10 milionów zł na zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych

W ciągu 1936 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił pracownikom umysłowym z tytułu zasiłków na wypadek braku pracy łączną sumę 10.423.137 zł. Liczba bezrobotnych pracowników umysłowych, którym wypłacono zasiłki wynosiła na 1. stycznia 1937 r. 8.787. Ogółem wraz z zaległymi, wypłacono 10.603 zasiłki. W grudniu z. r. wypłacono zasiłków na ogólną sumę 782.000 zł.

B. właściciel linii autobusowej poszkodował wierzycieli na 100 tys. zł.

Poznań. — Przed 5 laty przybył do Poznania Leon Forbrich z Czarnkowa z żoną Jadwigą oraz córką Gertrudą. Forbrich postarał się o koncesję autobusową na linii Czarnków — Poznań i Chodzież — Bydgoszcz. Chcąc uruchomić linię, zakupił na weksle w firmach poznańskich kilka autobusów oraz większą ilość paliwa. Po pewnym czasie, Forbrich sprzedał autobusy i samochody za 100.000 zł gotówką, przy czym za uzyskane w ten sposób pieniądze kupił dom przy ul. Chociszewskiego 45 i zapisał na nazwisko swego teścia, Juliana Cieślaka z Olzy Nowej, pow. Wolsztyn.

Forbrich, sprzedawszy autobusy, nie wykupywał swych weksli, twierdząc, że

jest zrujnowany. Wierzyciele ścigali Forbricha blisko 5 lat i dopiero obecnie wyszło na jaw, że prowadził on podwójny tryb życia, by w ten sposób ukryć przed wierzycielami zdobyty w nieuczciwy sposób majątek.

Forbrich, mieszkając przy ul. Długiej, uchodził za człowieka ubożego. Tymczasem posiadał on 5-pokojowe mieszkanie przy ul. Szewskiej i prowadził wystawne życie. Mieszkanie to było zapisane na nazwisko 17-letniej córki Gertrudy Forbrichówny, która poza tym jest właścicielką sklepu wódek przy pl. Świętokrzyskim.

Po ujawnieniu tych wszystkich szczegółów Forbrich znikł z Poznania, a żona jego symuluje chorobę umysłową.

Tragiczny wypadek uczennicy gimnazjaln.

Śpiesząca się do domu gimnazjalka wpadła pod tramwaj, który odcinał jej połowę stopy

Poznań. Wstrząsający wypadek wydarzył się 22 bm. po południu — krótko przed godziną 17 na Górnej Wildzie, w pobliżu ulicy Stromej. — Wracająca do domu uczennica „Collegium Marianum” usiłowała wskoczyć do jadącego w kierunku Rynku Wildeckiego tramwaju, by następnie linia 7 zjechała do Kaponiery i użyć tam połączenie z tramwajem jadącym w kierunku Alei Hetmańskiej. Chybiła jednak stopień i wpadła pod koła tramwaju, które obcięły jej połowę lewej stopy. Przywołane Pogotowie udzieliło ofiarze tragicznego wypadku pierwszej pomocy lekarskiej i przewiozło ją na oddział chirurgiczny szpitala miejskiego.

Burza z piorunami nad Bydgoszczą

W przededniu wiosny, w sobotę, 20. bm. przeciągnęła nad Bydgoszczą pierwsza burza z piorunami. Około godz. 10-tej wie-

czorem ukazały się błyskawice i rozległy się grzmoty. Burza z ulewą trwała prawie godzinę.

Ofiarą wypadku jest 12-letnia Zofia Jakszewska, córka emeryta, mieszkająca u rodziców przy Alei Hetmańskiej 28. Straszny wypadek wywołał u licznie gromadzącej się publiczności głębokie współczucie dla nieszczęsnej ofiary.

Ofiary na nowy kościół w Lesznie

Ks. Grzesiekowi podczas kolędy złożyli:

przy ul. Łakowej: pp. Dudziak 3,— zł, Prałat 2,— zł, Dudziński 2,— zł, Łozewicz 2,— zł, Ambroży 5,— zł.

przy ul. Konopnickiej pp. N. N. 5,— zł, Zakrzewski 1,— zł,

przy ul. Głogowskiej: pp. Baranowski 1,— zł, Podziemski 2,— zł, Lis 4,— zł, N. N. 10,— zł, Grobelski 2,50 zł, Pospiech 4,— zł, Maćkowiak 2,— zł, Waliński 3,— zł, Gruchociak 4,— zł, Drożdż 1,— zł, Gorzelniak 3,— zł, Blüge 5,— zł, N. N. 2,— zł, Karolczak 2,— zł, Mostowska 3,— zł, Kończak 2,50 zł, Wojtzech 1.00 zł.

przy ul. Czarnieckiego: p. Majewski 2,— zł.

przy ul. Morawskiego: pp. Skrzypek 2,— zł, Kowalski 2,— zł, Kranych 1,— zł, Ochliński 2,— zł, Zakrzewski 3,— zł,

Ostojki 5,— zł.

przy ul. Kochanowskiego: pp. Pietraszek 1,— zł, Konopa 1,50 zł, Murawka 1,50 zł, Kubiak St. 2,— zł, Seraczykowska 1,— zł, Szymanowski 2,— zł, Siegert Sylw. 5,— zł, Kaniewski 1,— zł, Kurpisz Ludw. 1,— zł, Musielak L. 1,— zł, Dolicher 2,— zł, Szymkowiak J. 1,— zł, Kaczmarek 0,50 zł, Bochna 3,— zł, Stróżyk 1,— zł, N. N. 0,50 zł, Siegert Jan 2,— zł, Siegert R. 2,— zł.

Ks. Frąckowiakowi przy Placy Kościuszki złożyli: pp. Cholewa Józef 0,50 zł, Bejma Feliks 1,— zł, Jankowiak Wojciech 0,50 zł, Michniewska Maria 2,— zł, Michniewska Pelagia 1,— zł, Błażejewska Zofia 2,— zł, Kermel Jerzy 5,— zł, Günther 2,— zł, Warczak Rosa 10,— zł, Warczak Tomasz 2,— zł, Błaszczak Andrzej 2,— zł, dyr. Perzyński 5,— zł. (C. d. n.)

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 23.3.1937 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	24 25—24 50
Pszenica	29 00—29 25
Jęczmień browary	25 50—26 50
Jęczmień 630—640 g/l.	21 50—21 75
Jęczmień 687—676 g/l.	22 50—22 75
Jęczmień 700—715 g/l.	23 75—24 50
Owies	21 75—22 00
Mąka żytnia wyciąg 0,30% w/w	36 00—36 50
Mąka żytnia I. gat. 0,50% w/w	35 50—36 00
Mąka żytnia I. 0,65% w/w	34 00—34 50
Mąka żytnia II 50-65% w/w	26 75—27 25
Mąka psz. poni 65% w/w	24 50—25 00
Mąka pszena g. IA 20% w/w	47 50—48 00
Mąka pszena g. IA 45% w/w	46 50—47 00
Mąka pszena g. IB 55% w/w	45 00—45 50
Mąka pszena g. IC 60% w/w	44 50—45 00
Mąka pszen. gat. I D 65% w/w	43 50—44 00
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w/w	42 50—43 00
Mąka psz. gat. IIB 20-65% w/w	41 75—42 25
Mąka pszen. gat. I D 45-65% w/w	38 75—39 75
Mąka pszen. gat. II F 55-65% w/w	34 75—35 75
Mąka pszen. gat. IIIA 60-70% w/w	28 00—29 00
Mąka pszen. gat. IIIB 70-75% w/w	25 00—26 00
Jęczmień żytnia stand.	15 75—16 25
Jęczmień pszen. gruba stand.	17 00—17 50
Jęczmień pszen. średnia	16 50—17 00
Jęczmień jęczmienne	15 25—16 50
Rzepak zim.	62 00—63 00
Żemla lina	57 00—58 00
Żemla lina	30 00—32 00
Oroch	21 50—22 00
Oroch Folgera	22 00—22 50
tubin niebieski	13 75—14 75
tubin żółty	15 00—16 00
Seradła	26 00—28 00
Mak niebieski	72 00—76 00
Koniczyna czerwona surowa	100 00—110 00
Koniczyna czrzw 15—97% czyst	120 00—130 00
Koniczyna biała	85 00—125 00
Koniczyna szwedzka	150 00—180 00
Konczyna żółta odłuszczone	65 00—75 00
Przelot	65 00—70 00
Rajgras angielski	60 00—70 00
Maku h liny w łafach	26 25—26 50
Makuch rzeoakowy w tafi.	19 50—19 75
Stoma pszena luzem	2 10—2 25
„ pszena prasowana	2 20—2 45
„ żytnia luzem	2 20—2 30
„ żytnia prasowana	2 95—3 20
Siano zwykłe luzem	4 50—5 00
Siano zwykłe prasowane	5 15—5 65
Siano nadłotkie luzem	5 60—6 10
Siano nadłotkie prasowane	6 60—7 10

W sobotę, 27. marca br. będzie Gielda, jak i biuro Gieldy nieczynne.

Z POZNAŃSKIEGO TARGU NA BYDŁO.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

Spędzono: wółw 28, buhai 142 krów 290 świń 1483 cieląt 1045 owiec 10, razem 2 995 zwierząt

Płacono za 100 kg. żywej wagi: Poznań, dnia 23.3.1937

WOLY	
Pełnomięsiste, wytłuczone nieoprzegane	64—68
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	54—60
Mięsiste tuczone starsze	50—52
Mięsiste odżywione	40—45
Buhaje	
Wytłuczone pełnomięsiste	60—64
Tuczone mięsiste	52—58
Nietuczone dobrze odżywione	48—50
starsze	40—45
Mięsiste odżywione	40—45
Krowy	
Wytłuczone pełnomięsiste	60—64
Tuczone mięsiste	52—58
Nietuczone dobrze odżywione	40—50
Mięsiste odżywione	21—30
Jalowice	
Wytłuczone pełnomięsiste	64—68
Tuczone mięsiste	54—60
Nietuczone dobrze odżywione	50—52
Mięsiste odżywione	40—45
Młodzień	
Dobrze odżywione	40—48
Mięsiste odżywione	38—40
Cielęta	
Najprzebiegsze cielęta wytłuczone	84—90
Tuczone cielęta	72—80
Dobrze odżywione	64—70
Mięsiste odżywione	54—60
OWCE	
Wytłuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	00—00
Tuczone starsze skopy i macioraki	00—00
Dobrze odżywione	00—00
ŚWINIE (Tuczniki)	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg.	100—104
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg	94—98
Żywe wagi	90—93
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg	90—93
Żywe wagi	84—88
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	80—90
Macioraki i różne kastraty	80—90

Przebieg targu normalny.

Uwaga: Targ, przypadający na poniedziałek, dnia 29. marca, przekładają się na środę, dnia 31. marca br.

Kronika dnia :

Dziś

Czwartek

25

marca

† Wielki. Kwiryna.

Wschód słońca g. 5,29

Zachód słońca g. 17,55

Wschód księży. g. 17,07

Zachód księży. g. 4,51

Środa, dnia 24. III. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 1,3, wiatr pld.-zach. 4 m. s., pochm. Ciśnienie atmosferyczne 748,9, wilgotność 91 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 10,1, najniższa plus 0,6. Ilość opadu 0,7 mm.

LESZNO

Wiadomości kościelne

W wielki czwartek Msza św. o godz. 8, a w wielki piątek ceremonie o godz. 8, a wieczorem o godz. 7 nabożeństwo pasyjne z kazaniem.

W wielką sobotę ceremonie o godz. 6. Msza św. o godz. 8. Wodę święconą można odebrać o godz. 7 rano. W wielką sobotę święcenie potraw. Powózki z wiosek prosimy przystać na godz. 13. Zgłoszenia o święcenie potraw uprasza się oddać do działku pol. w zakrystii.

Rezurekcja w pierwsze święto wielkanocne o godz. 6. Porządek nabożeństw w święta niezmienny.

Sędziowie handlowi w Lesznie

Jak się dowiadujemy, sędziami handlowymi w Wydziale Zam. Pozn. Sądu Okręg. w Lesznie zostali mianowani pp.: dyr. Kaczmarek, Marski, Pantofliński, Przy-muszala, Trendowicz i T. Zganiński.

Śmiertelne postrzelenie

Dnia 23. bm. zmarł w szpitalu św. Józefa śp. Leon Chałupka, postrzelony na granicy posko-niemieckiej. Rana postrzału okazała się śmiertelna, tak iż wszelkie zabiegi były daremne.

Zajączek w przedszkolu

Zarząd Z. P. O. K. w Lesznie zaprasza pp. członkinie w czwartek, 25. bm. na godz. 12-tą do przedszkola przy ul. Skarbowej, gdzie dla działki obu przedszkoli urządza się dorocznym zwyczajem „zajączek”.

Zarząd również serdecznie prosi Rodziców, posiadających dzieci w przedszkolach, aby jak najliczniej na tę chwilę przybyli.

Zuchwały Niemiec — stawiał opór policji

Dzisiaj w godzinach przed południowych Niemiec Kunze z Krzyka wywołał awanturę, która dobitnie świadczy o roz-zuchwaleniu mniejszości niemieckiej na po-graniczu.

Kiedy policjant wezwał Kunzego, aby nie tarasował swym wozem jezdni na ul. Wolności, odpowiedział mu beczelnie, że nie rozumie języka polskiego i ma mówić do niego po niemiecku. Wozu jednak usunąć nie chciał.

Wówczas policjant chwycił za uźdę konia i zamierzał wóz przesunąć, aby otworzyć drogę dla autobusu, czekającego na przejazd. Kunze przeciwstawił się policjantowi czynnie. Dopiero trzech poli-cjantów uporato się z beczelnym Niem-cem i doprowadziło na posterunek.

Zuchwały Niemiec będzie odpowiadał za opór władzy.

1) Powierzenie oddziału browaru. Zna-nej firmie p. J. Sieradzki w Lesznie powie-rzył Browar Związkowy (dawn. Browary Huggera) rozsprzedaż swoich piw, znanych z swej dobroci. Jako jedyne przedsię-wzięcie browarniane, które przeszło w ręce polskie, zasługuje przede wszystkim na poparcie. Firmie Sieradzki życzymy ze swej strony wszelkiego powodzenia.

O kres dorocznych remontów maszyn i kotłów parowych nadchodzi! — Zakupić najtaniej do-inwestycji wszelkie gwarantowane artykuły techniczne i laboratoryjne: taśmy i płyty uszczelniające, armaturę, szkła wodoskazowe, manometry etc. — w firmie „OMNIA” — Mieczysław Górecki Leszno (Wlkp.) — Leszczyńskich 31.

1) Stan zdrowia znanego wszystkim p. Kryzysu pogarsza się z każdym dniem. Lekarze obawiają się, by mu nie zaszkodził „Wesoły wieczór” K. S. M. m. urzędzo-ny w 2-gie święto Wielkiejnocy.

1) Zebranie Zarządu Zw. Emerytów od-będzie się w czwartek, 25. bm. o godz. 19,30 w Hotelu Polskim w Lesznie.

1) Do P. T. Towarzystw. Zawiadamia się P. T. Towarzystwa, że Kolo śpiew. im. „Dembiniński” urządzi w dniu 6. czerwca br. wielkie przedstawienie pienerowe. Pro-simy za tym, by w tym czasie nie urządzać jakichkolwiek imprez. Bliższe szczegóły po-damy niebawem.

1) Kurs sanitarny PCK. Uroczyste zakończenie kursu i wręczenie świadectw odbędzie się w czwartek, 25. bm. o godz. 20,15 w Szkole Powsz. przy al. Krasieński-go. Wszystkich szan. uczestników kursu uprasza się o gremialne przybycie.

Zarząd Oddz. P. C. K.

Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny. Dziś, w środę, o godz. 8 wiecz. próba z orkiestrą w koś-ciele. Komplet i punktualność konieczne.

k) KSM. m. Dziś w środę, o godz. 7,45 próba całości „Wieczoru” z orkiestrą w Strzelnicy.

k) Kat. Stow. Młodz. żeńsk. 24. bm. g. 20 zbiórka wszystkich druhen w ognisku.

k) Zebranie Koła Studentów odbędzie się w środę, 24. bm. o godz. 20 w Hotelu Polskim.

k) Bractwo Straży Honorowej Najśw. Sereca P. J. W wielki czwartek, 25. bm. go-dzina św. od godz. 23—24 w nocy. O li-czny udział członków i parafian uprasza Zarząd.

Kąkolewo

ko) Tow. Kolarzy Ognisko KPW. Ką-kolewo urządza w obydwa święta wielka-nocne „przedstawienie teatralne osnute na tle historyczno-religijnem pt. „Palka Ma deja”. Początek o godz. 18,30 dla dzieci w pierwsze święto o godz. 14 na sali p. Sten-cia w Kąkolewie. Po ostatnim przedstawi-eniu zabawa taneczna, na którą jak naj-uprzejmiej zaprasza Zarząd.

WOLSZTYN

Samolot niemiecki nad Wolsztynem. Dnia 23. bm. w godzinach południowych przeleciał nad Wolsztynem, lecąc na wy-sokości około 200 mtr., samolot niemiecki ze znakami D. Z. E. i swastyką hitlerow-ską. Okrążywszy Wolsztyn, samolot od-leciał do Niemiec w kierunku Świętna. Według informacji świadków miał to być samolot typ uwojskowego.

Za niewłaściwe wyrażanie się o policji. W styczniu br R Olszewski napisał dla Janasikowej z Wroniaw prośbę do P. Pre-zydenta R. P., wyrażając się w nieodpo-wiedni i niezgodny z prawdą sposób o policji państw. Pociągnięty przed sąd. Sa-dem Grodzkim do odpowiedzialności kar-nej, Olszewski przyznał się do napisania tej prośby, przy czym zaznaczył, że czę-sciej, bezinteresownie pisywał wnioski. Sąd skazał Olsz. na 3 mies. aresztu 10 zł grzy-wny i ponoszenie kosztów postępowania z zawieszeniem na 3 lata.

Pierwsza burza. We wtorek, 23. bm. w południe nad Wolsztynem i okolica przechodziła burza z grzmotem, połączona z wichurą i słabym deszczem. Grzmot w marcu budzi liczne przypuszczenia i ko-meniarze wśród rolników.

Porządek Adoracji przy Grobie Chrystusa w kościele parafjalnym w Lesznie

W Piątek po Liturgii: godz. 9—10 Straż Honorowa — Do Cie-bie, Panie; 10—11 Tow. św. Anny — U drzw. Twoich stoję Panie; 11—12 Niemcy-Katolicy; 12—13 Tow. Dziec. Jezusowego — Ach mój Jeżu, jak Ty kłęczysz; 13 do 14 Panny Różańcowe i Młode Polki — Jeżu Chryste, Panie miły; 14—15 Matki Różańcowe — Wisi na krzyżu; 15—16 Str. Honorowa — Pójdź o honorowa Straży; 16—17 III. Zakon — Jeżu, nie opuszczaj nas; 17—18 Tow. Rob. Kat., Ojcowie z żyw. róż. — Jeżu Chryste, Panie miły; 18—19 Sod. Mar. Pań — Kto się w opie-kę; 19—20 Gorzkie Zale; 20—21 Sod. Mar. Panów i Stow. Mężów Kat. — Rzućmy się wszyscy razem; 21—22 Tow. Chrześc. Kup-ców, Tow. Przemysł. i Cechy — Każda żyjąca dusza; 22—23 Tow. Gimn. „Sokol” oddział męski i żeński — Twoja cześć chwala; 23—24 Straż Honorowa — U drzw. Twoich stoję Panie;

Wielka Sobota:

24—1 Niemcy Katolicy; 1—2 III. Zakon — Boże, w dobroci; 2—3 Matki Ró-żańcowe — Jeżu Chryste, Panie miły; 3—4 Tow. Robotników i Ojcowie z żyw. róż. — Wisi na krzyżu; 5—6 Młodzież męska i Młodz. z żyw. róż. — Kto się w opiekę; 6—7 Panny Róż. i Młode Polki — Z tej

biednej ziemi; 7—8 Tow. św. Anny — Do Ciebie Panie; 8—9 Zw. Emerytów, Wdów i Sierót — Boże, w dobroci; 9—10 Sod. Mar. Panien — Twoja cześć, chwala; 10—11 Matki Różańcowe — U drzw. Twoich stoję Panie; 11—12 Straż Honorowa i Tow. Dz. Jezusowego — Pójdź o honorowa Straży; 12—13 Niemcy Katolicy; 13—14 III. Zakon — Do Ciebie Panie; 14—15 Tow. św. Anny — Rzućmy się wszyscy razem; 15—16 Straż Honorowa — Otocz Straży Honoro-wa; 16—17 Stow. Chrz. Nauczycielstwa Na-rod. — Boże, w dobroci; 17—18 Młode Polki i Panny Różańcowe — Twoja cześć, chwala; 18—19 Tow. Kat. Rob. i Ojcowie z żyw. róż. — U drzw. Twoich stoję Panie; 19—20 Młodzież męska i młodzież z żyw. róż. — Do Ciebie Panie; 20—21 Straż Honorowa — Każda żyjąca dusza; 21—22 Tow. św. Wincentego a Paulo — Rzućmy się wszyscy razem; 22—23 Bractwo Kur-kowe — Z tej biednej ziemi; 23—24 Straż Honorowa — Sereca Zbawcy mego; 24—1 III. Zakon — Twoja cześć chwala; 1—2 Matki Różańcowe — Boże w dobroci; 2—3 Tow. Kolarzy — Twoja cześć chwala; 3—4 Tow. św. Anny — Do Ciebie Panie; 4—5 III. Zakon i Tow. Służby Domowej — U drzw. Twoich; 5—6 Straż Honorowa — Kiedy ranne wstają zorze. — Rezurekcja

Tydzień Polskiego Związku Zachodniego Obywatele!

Dorocznym zwyczajem w dniach od 30. marca do 3. kwietnia rb. odbędzie się na terenie całej Rzeczypospolitej „Tydzień Polskiego Związku Zachodniego”.

W zakresie propagandowym „Tydzień” tegoroczny poświęcony będzie sprawom Pomorza. Pomorze — to najdroższy sercu polskiemu, odwieczny polski i węzeł naj-szczerszych uczuć z całością Polski zwią-zany płat naszej ziemi. Pomorze — to pła-ca Polski, gwarancja mocarstwowego sta-nowiska Rzeczypospolitej. Gruntowna zna-jomość spraw Pomorza jest obowiązkiem każdego Polaka.

W zakresie zbiorczym w dniach tych przeprowadzona będzie na terenie całego Państwa zbiórka na cele statutowe Polskie-

go Związku Zachodniego, na cele planowe-go i wszechstronnego rozwoju sił polskich na zachodzie.

Do udziału we wszystkich akcjach „Tygodnia”, do składania ofiar na rzecz pracy polskiej na zachodzie, wzywamy ca-łe społeczeństwo polskie. Hasłem naszym niech będzie: „Siła nasza w jednolitości działań naszych!” Jednolitości tej w od-niesieniu do sprawy Pomorza umiemy dać dowód żywotnością-naszych zaintere-sowań i powszechnością drobnych czynów ofiarnych.

Niech nikt w Polsce dla sprawy tej obojętny nie będzie!

Komitet Wykonawczy

Tygodnia Polskiego Zw. Zachodniego.

Nowi absolwenci Szkoły Rolniczej

Zakończenie nauki na III semestrze Szkoły Rolniczej W. I. R. w Lesznie

W dniu 23. bm. odbyła się uroczystość zakończenia nauki uczniów III. semestru z równoczesnym wręczeniem świadectw. Uzyskali świadectwa ukończenia nauki następujący uczniowie: Ratajczak Florian ze Skarżynia (najlepsze wyniki w nauce), Klupś Jan z Michałowa, Wojciech Ignacy ze Święciechowej, Ratajczak Stefan z Po-meca, Andrzejewski Marian, z Gostynia, Lo-rek Jan z Chojna, Ratajczak Władysław z

Popowa Woneskiego, Styziński Edward z Barchłina, Mierkiewicz Alfons z Kościana, Ostrowski Jan ze Słupi Kapitulnej, Gada Lucjan z Miastka, Zajac Bolesław z Wije-wa, Maćkowiak Bolesław z Zakrzewa, Mi-chalski Zygmunt z Kościana, Pawlicki Józ-ef ze Sobiałkowa, Skiba Kazimierz z Trze-bosza, Bąk Antoni ze Sułkowie, Urban Al z Wilkowie, Dyba Stanisław z Wilkowie oraz Chudy Jan z Bukownicy.

Nowy Zarząd Związku Rezerwistów

Na zebraniu konstytucyjnym Związku Rezerwistów w dniu 20. III. br. wybrany został nowy Zarząd w składzie następują-cym:

A. Walczak — prezes, Janowski wice-prezes, Celiński — sekretarz, Wielgosz — zastępca, Prałat — skarbnik, prof. Olej-

nik — referent wychowania obywatelskie-go, Kohutyński — ref. opieki społecznej.

Najbliższe zebranie plenarne odbędzie się w piątek, 2. kwietnia. Miejsce i do-kładny termin zostaną dodatkowo podane do wiadomości członków.

Radloprogram

Czwartek, 25 marca

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 11,30 Sygnał czasu. 12,03 Płyty. 12,40 Dzien-nik. 12,50 „Pasięka w marcu”. 15,00 Wiado-mości gospodarcze. 15,15 Kwintet. 15,55 „Jak spędzić święta”. 16,00 Skrzynka o-na. 16,15 Życie kulturalne stolicy. 16,20 „Przyjaciół z kniei”. 16,35 Średniowieczne pieśni postne. 17,05 Pogotowie opiekuń-

cze. 17,20 Sonaty skrzypcowe. 17,50 Książ-ka i wiedza. 18,00 Pogadanka aktualna. 10,10 Komunikat śniegowy. 18,13 Wiadomo-ści sportowe. 18,20 „Orbis mowi”. 18,23 Koncert reklamowy. 18,45 Program na ju-tro. 18,50 Pogadanka aktualna. 19,00 Stu-chowisko „Biedaczyna Chrystusowy”. 19,30 Koncert muzyki greckiej. 20,00 „Wśród wo-łyńskich osadników wojskowych”. 20,15 Koncert symfoniczny. 22,30 Płyty.

Syn Marnotrawny ??

Na wiosne 1937

Kapelusze, czapki, bieliznę męską, krawaty, szale, szelki, paski, rękawiczki, chusteczki, parasole i wszystkie inne artykuły męskie. —

— Kupi każdy tanio i dobrze w firmie —

ST. MUSZKIETA

LESZNO

RYNEK 19

Wielki wybór

Najnowsze fasony i kolory

Na sezon wiosenny polecam

OBUWIE

wszelkiego rodzaju w najmodniejszych fasonach po cenach konkurencyjnych. Przyjmuję również zamówienia podług miary i wykonuję wszelkie reperacje

F-a ANTONI ZAJKA, LESZNO

ul. Marszałka Piłsudskiego 2.

Na Wielkanocne Święta

każdy niech pamięta

ze baby torty sękacze mazurki

owoc smażone najlepsze z

Cukierni „Polonia” właśc. S. Kasprzak, Leszno



Jeżeli słodysz na święta...

Niech każdy o cukierku

Kanold

pamięta !!!

10 % rabatu

Na Święta

polecam

KONIAKI
WINIAKI
WYPALANKI
ŻYTNIÓWKI
STARKI
JARZĘBIAKI
ŚLIWOWICE
PRAWIN
IWANA
PODBIPIĘTĘ
angiel. WHISKY
WIŚNIACZEK wytr.

Dom Delikatesów
T. Zgainski
LESZNO, RYNEK 32

Szofer-mechanik

poszukuje posady. Zgłosz. pismienne do eksp. Głosu w Lesznie pod „D. 25”

Abonuj „GŁOS”

W Wielki Piątek, dnia 26 marca br.

Biura nasze pozostaną
ZAMKNIĘTE.

Dla wykupu weksli KASA czynna będzie o godzinie 11-12 przedpołudniem.

LISSAER VEREINSBANK
Bank Spółdzielczy z ogr. odp.

Duże 6 pokojowe mieszkanie

na I. piętrze, od 1-go kwietnia 1937 r. do wynajęcia
S. Schönwetter
Leszno, Marsz. J. Piłsudskiego 22.

Uczciwa posługaczka

potrzebna od 1. 4. 1937 r. Gdzie? wskaże eksped. „Głosu” w Lesznie.

Dziewczyną

uczciwa — z gotowaniem, potrzebna od zaraz. Zgł. Leszno, ul. Gabryela Narutowicza 26, mieszkanie 1.

Mieszkania

2 pokoje z kuchnią i 1 pokoj. z kuchnią do wynajęcia. Leszno, ul. Świętokrzyska 8.

Wóz 4 cal.

w dobrym stanie — tanio sprzedam. Zgłosz. Leszno ulica Komeńskiego nr. 42, mieszkanie 1.

Drzewo

budowlane stolarskie kołodziejskie
Stefan Nowacki,
tartak — Leszno.

Poszukuję miejsca dla sieroty najchętniej jako uczeń piekarski

Zgłosz. pod „Sierota” do eksp. Głosu w Lesznie.

UWAGA! Wykonujemy pierwszorzędnie NOWOSCI

TRWAŁĄ ONDULACJĘ

w najnowszym systemem parowym (bez elektryczności) w Salonie Fryzjerskim

Otton Kowalski - Leszno, M. Piłsudskiego 30



„ORBIS”

Bilety kolejowe po cenie ściśle urzędowej
Polskie Biuro Podróży Orbis Leszno Rynek 8

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne

Kinoteatr Hotel Polski Leszno

FLIPEM FLAPEM

Ośniewający obraz o niezwyklej wystawie. Film który bije wszystkie dotychczasowe rekordy humoru!!! Spieszymy wszyscy dziś na premierę, bo śmiech to zdrowie!!! W nadprogramie piękna groteska rysunkowa w kolorach, oraz tygodnik PATA. Początek o godzinie 8-mej wiecz. w święta początek o godzinie 2, 4, 6 i 8-mej wieczorem. UWAGA! Tylko w Wielki Piątek kino nieczynne.

Dziś w środę, Wesola Premiera

Wielka operatka z królami humoru pod tytułem

CYGANSKIE DZIEWCZĘ

Kinoteatr Hotel Polski Leszno

Wielka operatka z królami humoru pod tytułem

CYGANSKIE DZIEWCZĘ

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przeszkód w zakładzie spowol. wysłać list, wydawać. nie odpowiadać na bezadresne pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz w Lesznie.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklama 1 łam. w drukarni redakcyjnej 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.